

# Praktyki współpracy nauczycieli – na przykładzie Spaceru Edukacyjnego



rys. D.Sterna

Autor: Jacek Strzemieczny

Rysunki: Danuta Sterna

Wydawca:

Fundacja Centrum Edukacji Obywatelskiej

ul. Noakowskiego 10/1

00-666 Warszawa

[www.ceo.org.pl](http://www.ceo.org.pl)

W szkole najważniejszy proces to uczenie się uczniów, a ten w znacznym stopniu zależy od prowadzonego nauczania. Doskonalenie oświaty, to przede wszystkim doskonalenie, zachodzącego w klasie szkolnej, splotu tych dwóch procesów.

### **Rdzeń nauczania i zadania edukacyjne.**

Uczenie się zachodzi w umyśle ucznia. Wymaga zaangażowania tego umysłu w poznawane pojęcia i koncepcje, w zmianę ich dotychczasowego rozumienia oraz w ćwiczenia konkretnych umiejętności i zachowań. Jeśli chcemy, aby młody człowiek wyniósł ze szkoły wartościowe kompetencje, to proces nauczania i uczenia się powinniśmy widzieć w kontekście treści i czynności, które zajmują ucznia w trakcie lekcji.

Doskonalenie edukacji, to właśnie praca nad rdzeniem nauczania. Jeden z badaczy przedstawił go jako trójkąt, którego wierzchołki opisuje: osoba nauczyciela, uczeń i treści. Poprawianie pracy szkoły to poprawianie jakości treści, które zajmują uczniów w trakcie procesu uczenia się. Dzieje się to dzięki nauczycielowi, który posługując się swoim repertuarem dydaktycznym, organizuje lekcję i w jej trakcie prowadzi nauczanie. Kluczowa rola nauczyciela polega na tym, że wybiera zadania dydaktyczne angażujące uczniów w wartościowe treści nauczania.

#### **Zadanie dydaktyczne:**

Jakość nauczania zależy od jakości zadań dydaktycznych wykonywanych przez ucznia. To tutaj splatają się trzy elementy rdzenia nauczania – dzięki działaniu nauczyciela zostają uruchomione treści angażujące umysł ucznia lub ćwiczone są umiejętności. Zadania dydaktyczne uruchamiają myślenie ucznia.

## **Obserwacja klasy w trakcie nauczania**

Obserwacja procesu uczenia się uczniów, prowadzona przez nauczyciela, służy nauczaniu.

To trochę tak, jak obserwacja reakcji samochodu na ruch kierownicą potrzebna jest kierowcy do dobrego wykonania skrętu. Nauczyciel, dzięki ciągłej obserwacji zachowań uczniów, ich zaangażowania oraz uzyskiwanych przez nich wyników, może podejmować trafne decyzje w kwestii prowadzenia lekcji i dalszego nauczania. Dlatego nauczyciele w sposób naturalny są obserwatorami tego, co dzieje się podczas lekcji.

Sytuacja w klasie zawsze jest bardzo skomplikowana i potrafi szybko się zmienić. Tak samo gotowość każdego ucznia – jego umysłu do angażowania się w uczenie może zmieniać się bardzo szybko i z wielu powodów. Przede wszystkim zależy od tego, co uczeń już wie na poznawany temat. Na ile temat i zadania są dla niego wyzwaniem i przez to są ciekawe, ale także czy są zrozumiałe i dostatecznie łatwe. Już posiadana wiedza i zdobyte umiejętności pozwalają uczniowi angażować się w polecenia nauczyciela. Dla każdego ucznia jest ważne, aby nowe zadanie było wyzwaniem, ale jednocześnie nie było za trudne. Każdy uczeń ma inną strefę najbliższego rozwoju.

Sytuację komplikuje fakt, że uczenie się w szkole zachodzi w całej klasie szkolnej. To nie są pojedynczy uczniowie siedzący naprzeciw nauczyciela. W trakcie lekcji uczniowie obserwują się nawzajem i porozumiewają się. Nauka jest procesem społecznym, bo uczniowie uczą się nie tylko słuchając nauczyciela, ale także

korzystając nawzajem ze swojej wiedzy i doświadczeń. Jak podkreślamy, w klasie szkolnej sytuacja szybko się zmienia, więc wymaga ciągłej obserwacji.

### **Informacja zwrotna, której potrzebuje nauczyciel.**

Nauczyciel potrzebuje informacji zwrotnej płynącej od uczniów o efektach swoich działań.

Badania naukowe jednoznacznie wskazują, że ten rodzaj oceny kształtującej prowadzonego nauczania i jego monitorowania wyjątkowo mocno wpływa na skuteczność nauczania mierzoną uczniowskimi osiągnięciami. Można powiedzieć, że im bardziej trafnie (jako nauczyciele), rozpoznajemy jak przebiega uczenie się uczniów, tym bardziej możemy liczyć na lepsze wyniki naszego nauczania.

### **Problem nauczycielskiego przeciążenia poznawczego.**

Obserwowanie klasy przez nauczyciela, czyli obserwowanie wszystkich uczniów – nawet gdy klasa jest nieliczna – jest ogromnym zadaniem, które można wykonać jedynie w ograniczonym zakresie.

Zdolność spostrzegania jest ograniczona nie tylko możliwościami wzroku, ale także możliwościami systemu poznawczego. Zasoby poznawcze, którymi ludzki umysł dysponuje, mają ograniczony charakter. To ważna cecha możliwości spostrzegania, myślenia i działania każdego człowieka. Jeśli koncentruję się na obserwacji jednego ucznia lub jednej grupy uczniów, to trudno mi zauważyć, co robią inni. Nawet, jeśli znajdują się oni w polu mojego widzenia.

Obserwowanie i zauważanie wszystkiego, co dzieje się w trakcie lekcji jest niewykonalne także ze względu na podstawowe zadanie nauczyciela, jakim jest

prowadzenie lekcji i nauczanie. Trudno jest jednocześnie myśleć o nauczaniu, prowadzić je oraz wnikliwie obserwować. W umyśle nauczyciela działania te „konkurują” o ograniczone możliwości równoczesnego poświęcania uwagi wielu sprawom. W trakcie lekcji nauczyciel powinien myśleć o treści lekcji i koncepcji jej prowadzenia, powinien organizować klasę, oraz decydować o tym, co chce zrobić i jak to konkretnie przeprowadzić. Tak więc część swoich, jak podkreślamy ograniczonych zasobów poznawczych, nauczyciel poświęca na inne ważne zadania, a nie na to co robią lub czego nie robią uczniowie.

Obserwowanie przez nauczyciela klasy i uczniów może mieć jedynie bardzo selektywny i wyrywkowy charakter. Wymaganie od nauczyciela, aby „widział wszystko” wynika z niezrozumienia charakteru pracy nauczyciela i braku wiedzy, na czym polega prowadzenie lekcji.

### **Nie spostrzegamy tego, co zawsze widzimy.**

Psychologowie poznawczy wskazują na zjawisko habituacji, co oznacza zaprzestanie spostrzegania, a przez to i reagowania na powtarzające się bodźce. Nie zauważamy tego, co zawsze występuje. To kolejne ograniczenie systemu poznawczego każdego człowieka, w tym także nauczyciela prowadzącego lekcję. Nasza uwaga skierowuje się na „nowości” i te zapamiętujemy. Jest to ważny mechanizm broniący przed nadmiernym przeciążeniem poznawczym, ale jednocześnie ograniczający zdolność nauczyciela do zauważania tego, co dzieje się w klasie.

### **Samopotwierdzające się spostrzeganie.**

Wszyscy ludzie podlegają tendencji selektywnego spostrzegania, które potwierdza ich wcześniejsze rozumienie rzeczywistości i przyjęte koncepcje. To następne ograniczenie zdolności spostrzegania, które występuje także w trakcie prowadzenia

przez nas lekcji. Dominujące w naszych działaniach intuicyjne, bezwysiłkowe i szybkie myślenie pozwala nam prowadzić lekcję, ale naraża nas na błędy poznawcze.

W prowadzeniu lekcji obecne jest ciągle rozpoznawanie tego, w co zaangażowani są uczniowie. Na podstawie zauważonych zachowań odgadywanie „co robią?”, „co myślą?”, „co rozumieją, a czego nie rozumieją?”. Tym, co często zniekształca nasze spostrzeganie, są przyjęte wcześniej opinie na temat obserwowanego ucznia lub na temat charakteru proponowanego zadania.

### **Emocje zniekształcają naszą percepcję.**

Uczenie się i nauczanie są aktywnościami silnie poruszającymi emocjonalnie. Samo spostrzeganie świata wzbudza emocje, a dodatkowo emocje wzbudza, następująca w wyniku uczenia się, zmiana sposobu spostrzegania świata, samego siebie i innych ludzi. Tak dzieje się, tak musi się dziać i nie ma w tym nic złego.

Uczenie się w klasie jest zjawiskiem interpersonalnym. Uczniowie i nauczyciele w trakcie lekcji wzajemnie wzbudzają swoje emocje. Poruszenie emocjonalne ucznia wzbudza poruszenie emocjonalne nauczyciela i odwrotnie – poruszenie emocjonalne nauczyciela wzbudza poruszenie emocjonalne ucznia. Można powiedzieć, że emocje wzmacniają się nawzajem i przez to mogą zniekształcać odbiór rzeczywistości. To jeszcze bardziej podkreśla potrzebę uwzględniania tego zjawiska w pracy z uczniami. Każdy nauczyciel wkłada dużo wysiłku, aby „spirala emocji” na lekcji „nie rozkręciła się”. Jednak oczekiwanie kontroli własnych emocji nie zmienia faktu, że tam, gdzie są żywi ludzie istnieją emocje i niosą za sobą tendencję do zniekształcania spostrzeganej rzeczywistości.

### **Doskonalenie nauczania przez indywidualnego nauczyciela.**

Prowadzenie lekcji składa się z wielu skomplikowanych czynności, które nauczyciel wykonuje samodzielnie. Samodzielnie także prowadzi udoskonalenie własnych lekcji – planowanie i wprowadzanie zmian w zależności od tego, co się sprawdza, a co nie. Taka refleksja nad odbytą lekcją powoduje, że kolejne lekcje prowadzone przez nauczyciela wykorzystują doświadczenie, które zdobył wcześniej.

### **Ograniczony zakres wzajemnej pomocy nauczycieli w doskonaleniu swojej praktyki nauczania.**

Jeśli pominąć okres wprowadzania do zawodu nauczycielskiego – praktyki nauczycielskie i stażowanie, nauczyciele zwykle samodzielnie przygotowują się do prowadzenia lekcji i samotnie poddają refleksji jej przebieg. Indywidualna praca nauczyciela nad doskonaleniem nauczania jest ugruntowana w długiej tradycji i przez to przyjmowana jako oczywista. Jeśli wspólne planowanie lub omawianie lekcji ma miejsce, na przykład, w trakcie spotkania zespołu przedmiotowego, to przeważnie ma ono charakter bardzo ograniczony i dotyczy tzw. lekcji pokazowych. Dużo częściej odbywają się nieformalne rozmowy nauczycieli o planowanych lub odbytych lekcjach, choć i wtedy wymiana zdań przeważnie odbywa się na dość ogólnym poziomie: „lekcja się udała”, „było trudno” „uczniowie nie przygotowali się”.

Rzadkością są spotkania zespołów przedmiotowych lub szkolenia rad pedagogicznych, podczas których nauczyciele prowadzą pogłębione rozmowy o swoich lekcjach. Może ten brak otwartych rozmów o lekcjach jest związany z obawą, że gdy nauczyciel przedstawi przebieg lekcji, to kolega potraktuje to jako „chwalenie się” albo zareaguje krytyką lub dojdzie do wniosku, że inicjujący rozmowę nie radzi sobie z prowadzeniem lekcji.



Nauczyciel często zdaje sobie sprawę, że lekcja mu „poszła” lub, że mogła być lepsza, ale nie jest pewien, dlaczego tak się stało i co mógłby zrobić innego. Dlatego potrzebuje w partnerskiej atmosferze porozmawiać z innymi nauczycielami i zastanowić się: jak inaczej, w przyszłości, mógłby pracować z uczniami?

**Współpraca nauczycieli może pomóc przekroczyć ograniczenia poznawcze i sytuacyjne.**

Praktyki współpracy nauczycieli, proponowane w programie Szkoła Ucząca Się, mają umożliwić nauczycielom przekroczenie trudności i ograniczeń, na które natrafiają pracując indywidualnie i w osamotnieniu.

Praktyki mają:

- dostarczyć nowe informacje o uczeniu się uczniów, ważne ze względu na doskonalenie nauczania,
- umożliwić wspólną analizę prac uczniowskich i dzięki temu pomóc w uzyskaniu pogłębionego wglądu w proces uczenia się, w tym reakcji uczniów na polecenia nauczyciela,
- wywołać profesjonalną rozmowę o celach lekcji i formułowaniu kryteriów sukcesów uczenia się i nauczania, klaryfikację przyjmowanych celów własnych i kryteriów sukcesu do lekcji,
- poszerzyć repertuar działań metodycznych nauczycieli poprzez poznanie sposobów nauczania i prowadzenia lekcji przez koleżanki,
- umożliwić wymianę doświadczeń z nauczycielami, którzy stosują inny repertuar działań dydaktycznych, poznanie alternatywnych rozwiązań,
- doprowadzić do docenienia wysiłku wkładanego w przygotowanie lekcji i pracę z uczniami przez wszystkich zaangażowanych w ten proces.

Uzyskanie sukcesu w praktykach nauczycielskich wymaga stworzenia klimatu wzajemnego zaufania i partnerskich relacji pomiędzy wszystkimi, którzy są zaangażowani w ich stosowanie. Oznacza to między innymi, że w parze współpracujących nauczycieli, ekspertem od nauczania danej klasy jest nauczyciel, którego lekcja jest obserwowana i doskonalona. Obserwujący lekcję ma koncentrować się na procesie uczenia się uczniów.

### **Spacer edukacyjny**

Spacer edukacyjny to metoda służąca doskonaleniu warsztatu pracy nauczycieli oraz dzięki współpracy między nauczycielami, długofalowej poprawie uczenia się i nauczania w szkole. Pomaga we wprowadzeniu w szkole zwyczaju rozmawiania wspólnym językiem o praktyce nauczania. Dzięki temu szkoła może wypracować standardy wzajemnej obserwacji pracy oraz wyrobić nawyk uczenia się na podstawie analizy własnych (i cudzych) doświadczeń.

Spacer edukacyjny polega na koleżeńskej obserwacji pracy uczniów i nauczycieli w klasie. W jej efekcie nauczyciele wspólnie z obserwatorami wypracowują rozwiązania pojawiających się trudności, pracują nad ulepszeniem nauczania. Najlepiej gdy obserwatorami są nauczyciele z tej samej lub współpracującej szkoły, którzy mogą również skorzystać z odwiedzin w klasach – wyciągnąć z nich wnioski do przemyślenia i zastosowania podczas własnych lekcji. Idea spaceru edukacyjnego zakłada, że uczą się wszyscy jego uczestnicy. **Spacer edukacyjny służy zdiagnozowaniu pewnych zjawisk i znalezieniu satysfakcjonujących rozwiązań – nigdy ocenie pracy nauczycieli!**

### **Czym różni się spacer edukacyjny od innych form obserwacji lekcji?**

- Nie jest to hospitacja. Podczas spaceru edukacyjnego zawsze obserwuje się po to, by uczyć się, nie oceniać.
- Nie jest to wizyta na lekcji pokazowej. Podczas spaceru edukacyjnego obserwuje się codzienną pracę w klasie i poszukuje się praktycznych rozwiązań konkretnych kwestii.
- Nie jest to wspólne prowadzenie lekcji przez dwóch nauczycieli. Spacer edukacyjny dotyczy całej szkoły, a nie tylko jednej klasy.

Pierwszy krok to zastanowienie się nad tym, **co zamierzamy obserwować i kto weźmie udział** w spacerze. Warto, zwłaszcza podczas pierwszych spacerów, skoncentrować się na jednym konkretnym, jasno zdefiniowanym zagadnieniu, najlepiej dość wąskim. Rozwiązanie obserwowanego zagadnienia powinno leżeć w mocy samej szkoły i być możliwe do wprowadzenia w określonym czasie. Warto również ustalić, jakie zachowania czy interakcje będą obserwowane (np. w jaki sposób jest wyjaśniana praca domowa lub które polecenia zachęcają uczniów do działania, a które nie).

**Obserwacje** powinny odbywać się w minimum trzech różnych klasach. Można obserwować całe lekcje lub ustalić, że w każdej sali goście przebywają tylko pewien czas. Podczas wizyt w klasach należy pamiętać, że służą one wymianie doświadczeń, a nie ocenie. Notatki z obserwacji powinny być, na ile to możliwe, bezstronne, niewartościujące oraz muszą zawierać dowody na poparcie stawianych tez.

Obserwując, próbujemy skoncentrować się przede wszystkim na działaniach uczniów, a nie nauczyciela. Spostrzeżenia notujemy w przygotowanym wcześniej arkuszu obserwacyjnym spaceru.

Po wizytach w klasach dobrze jest poświęcić chwilę na uporządkowanie notatek, oddzielenie obserwacji potencjalnie wartościowych od tych mniej istotnych. Nim nastąpi wymiana spostrzeżeń i dyskusja, dobrze jest wyznaczyć facylitatora – osobę, która będzie czuwać nad przebiegiem spotkania uczestników spaceru. Oprócz pilnowania czasu przeznaczonego na dyskusję, do jego obowiązków należy czuwanie nad tym, by dzielący się obserwacjami używali możliwie bezstronnych sformułowań – opisywali i przedstawiali dowody, a nie oceniali. Rozmawiając, uczestnicy razem poszukują powtarzających się w klasach wzorców zachowań. Następnie przekazują prowadzącym lekcje wnioski z obserwacji. Ważne, by obserwatorzy pamiętali o zachowaniu opisowego, niewartościującego tonu wypowiedzi. Z kolei nauczyciele wysłuchujący relacji ze spaceru powinni, choć to trudne, powstrzymać się od usprawiedliwiania własnego postępowania. Mogą natomiast, w razie potrzeby, udzielić uczestnikom spaceru dodatkowych informacji. Dzięki temu pojawia się szansa na zidentyfikowanie źródła obserwowanych zjawisk. Ostatni, niezmiernie ważny etap spaceru edukacyjnego to wyciągnięcie z obserwacji wniosków na przyszłość i zaplanowanie następnego kroku. Nastał moment, by pomysły, przypuszczenia i refleksje zamienić na konkretne zadania, przeznaczone do realizacji w określonym czasie. Nie muszą to być fundamentalne, rewolucyjne zmiany, czasem wystarczy skorygować kilka elementów, by uczniowie mogli uczyć się skuteczniej i w przyjaznej atmosferze. Nowe pomysły warto zweryfikować po jakimś czasie, np. podczas kolejnego spaceru zwrócić uwagę, na ile sprawdzają się

one w praktyce. Propozycje zmian wypracowują wspólnie nauczyciele prowadzący odwiedzane lekcje i obserwatorzy.

Spacer edukacyjny nie powinien być jednorazową przygodą, a cyklicznym wydarzeniem, stale obecnym w kulturze pracy szkoły. Ma stanowić zachętę do ciągłego uczenia się i współpracy. Z doświadczenia spaceru powinni korzystać wszyscy uczestnicy – zarówno obserwowani, jak i obserwujący. Ważna jest atmosfera panująca wokół tej metody doskonalenia – przyjazna, w żadnym razie nie wroga. Dzięki spacerowi wspólnie pracujemy nad profesjonalizacją zawodu nauczyciela.

Literatura:

- M. Mourshed, C. Chijioke, M. Barber, *Raport McKinseya. Jak najlepiej rozwijające się systemy szkolne stają się jeszcze lepsze.*
- E. A. City, R.F. Elmore, S. E. Fiarman, L. Teitel, *Instructional Rounds in Education.*
- B. Levin, *Research, Knowledge and the Teaching Profession.*
- L. B. Resnick, J. P. Spillane, P. Godlman, E. S. Rangel, *The Nature of Learning: Using Research to Inspire Practice*, rozdział *Implementing innovation: from visionary models to everyday practice.*